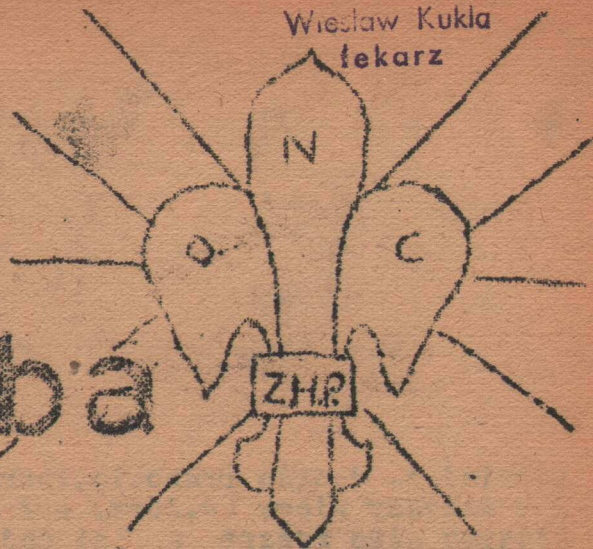


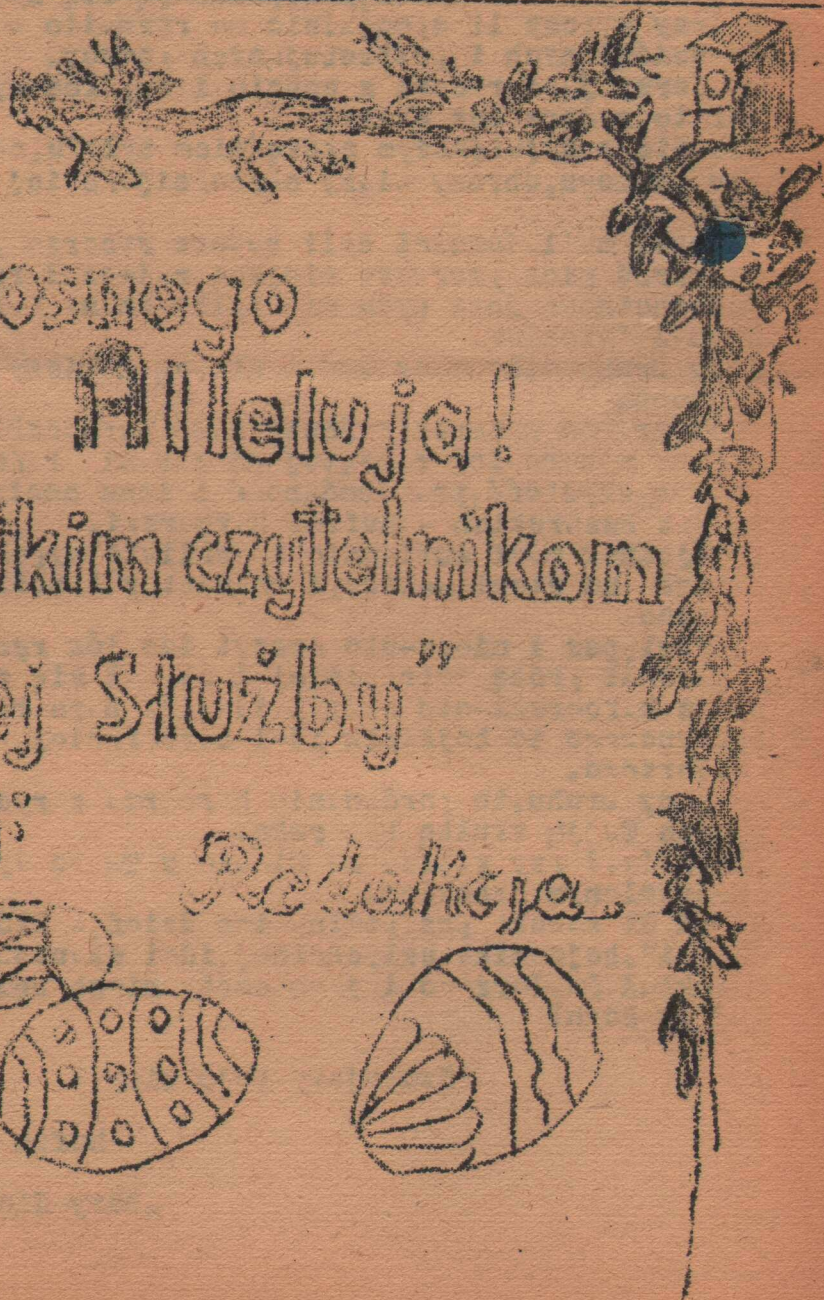
Wiesław Kukła  
lekarz

# Rycerska Służba



Iwicień 1947 r.

№.4. Gazetka harcerska I.Pozn.Hufca Harcerzy im.Bol.Chrobrego rok II.



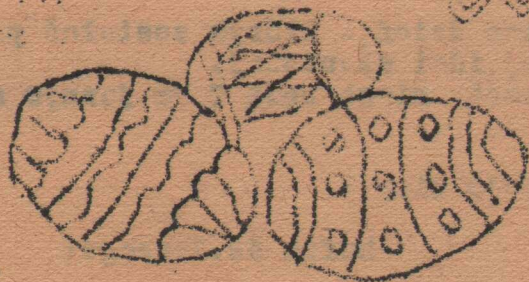
Radosnego  
Alleluja!

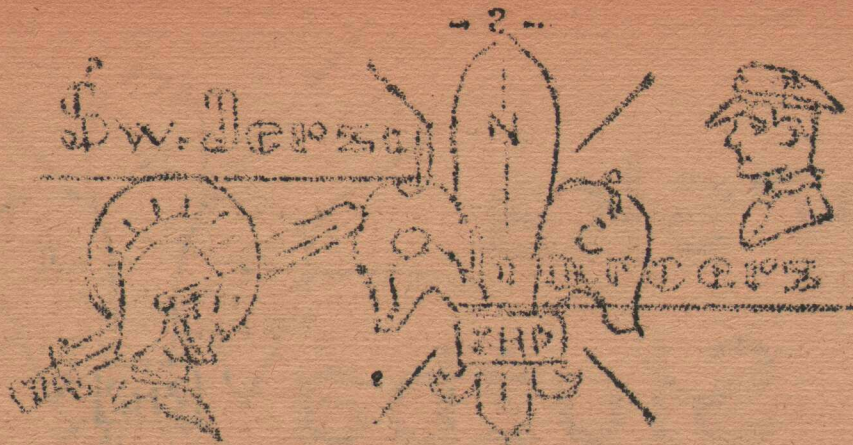
Wszystkim czytelnikom

„Rycerskiej Służby”

życzy:

Rekacja





Dzisiaj za pomocą Druhowie, zobrazuje wam sylwetkę naszego patrona. Jak wszyscy wiemy św. Jerzy był rycerzem i takim widzimy go na obrazkach. Widzimy więc rycerza w białej zbroi, zakutego, na koniu, w rękę trzymającego długą kopię.

Kopia jest ztopiona w ciele straszliwego smoka, miotającego z otwartego pyska i nozdrzy ogień. Przypominają się nam "błędni rycerze" średniowiecza, którzy wyruszyli specjalnie na rozmaite walki ze smokami lub na poszukiwanie uciekających i potrzebujących pomocy.

Św. Jerzy jako rycerz z ochotą i zapętem wypełniał prawo Rycerskie. Był to rycerz bez skazy.

Dla niego największym szczęściem było spełnienie powinności rycerskich jak: służby Bogu, obrony wiary chrześcijańskiej i pomocy wszystkim potrzebującym.

Godnymi naśladowcami byli zawsze rycerze polscy. Z ichśród nich pierwsze miejsce zajmował rycerz Zawisza Czarna z Garbowa. Słachetność jego była nie tylko znana w Polsce, Europie ale i na całym niemal świecie.

I Ty Druhu młody masz być następcą Zawiszy Czarnego i naśladowcą świętego Jerozoga.

Tym prawem Rycerskim jest prawo Harcerskie, które jest tylko dalszym ciągiem służby rycerskiej zaczętej od zarania Państwa Polskiego.

Odwagę, czystość, prawdomówność i inne cnoty św. Jerzego i olegnuje spadkobierca rat hucarskich - hufiec harcerski.

Być jednak mógł sumiennie i gorliwie wypełniać swoje obowiązki, musisz ciągle biec na siebie, wzmocnić charakter i modlić się do patrona harcerstwa o pomoc.

Ostrogi, pss i miecz-oto szczyt ideałów rycerza. Giermek otrzymujący to rzeczy przeszłość próbę wytrwałości i stał się rycerzem.

Krzyż harcerski-oto szczyt ideałów harcerza. Kandydat otrzymujący go z rąk drużynowego to bojownik idei harcerskiej, wyrobiony rycerz z hufca św. Jerzego.

Kochany druhu, to porównanie harcerza z rycerzem niechaj Tobie zawsze przypomina Twą służbę rycerską.

Niech św. Jerzy patrzy na Ciebie z Twoim dyplomu Przyrzeczenia pogodnym i zadowolonym wzrokiem.

Niech Ci zawsze przypomina ten dzień, w którym zostałeś pasowany na rycerza "Hilli", bojownika szlachetnej idei skautowej.

Przykład św. Jerzego i jego cnoty niech będą Twoim jasnym szlakiem prowadzącym do Boga!

Czusejcie bojownicy

hufca św. Jerzego!

„Bury Niedźwiedź”



# Duch skautowy

Przyjrzyjmy się bliżej czym jest duch skautowy; kluczem, który go tworzy jest romantyczny urok puszczaństwa i współżycia z przyrodą.

Nadeszła wreszcie uwaga przez nas harcerzy wiosna. Czy to będzie chłopiec, czy dorosły człowiek, do kogoż nie przemówi, nawet w tych zmaterializowanych czasach zew puszczy lub bezkresnej drogi?

Być może, że jest to prymitywny instynkt - w każdym razie zew taki istnieje. Tym kluczem można otworzyć wielkie drzwi choćby poto, aby wpuścić świeże powietrze i słońce do naszego życia, które inaczej byłoby szare.

Zwykle jednak można dokonać czegoś więcej. Bohaterowie stepów, kresowi osadnicy, odkrywcy, włóczędzy dalekich mórz i lotnicy wśród chmur są dla chłopców właścicielami zaczarowanego szlaku.

Chłopcy pójdą tam, gdzie oni poprowadzą i będą tańczyć w takt ich melodii, jeżeli będzie to piewśń męstwa i dzielności, przygody i bohaterkich zmagañ, umiętność i zręczność, lub pogodnego poświęcenia się dla innych.

To jest odpowiednią strawą dla chłopców, to jest ich duszą. Spójrzmy na tego chłopca idącego ulicą, oczy jego patrzą gdzieś daleko.

Dzięki skautingowi chłopiec ma możność noszenia specjalnego munduru, jako uczestnik wielkiego bractwa Ludzi Puszczy. Może zapalić i tropić ślad, może sygnalizować, może rozpalać ognisko, budować szałas i gotować. Może używać swoich rąk do wielu prac pionierskich i obozowych.

Tego wszystkiego nie może zrobić inny chłopiec, bo nad tą gromadką stoi starszy brat - zastępowy.

Ten musi być w z o r e m.

Każdy z nich jest jednym ze stada, ale posiada jednocześnie własną indywidualność. Poznaje radość życia, obozując pod gołym niebem.

Dzięki poznawaniu przyrody w lesnym otoczeniu młoda dusza dorasta i rozgląda się dokoła, a starszy brat drużynowy, zastępowy poucza jak należy patrzeć ażeby dostrzec piękno przyrody.

Zycie na powietrzu jest najlepszą szkołą obserwacji i zrozumienia dzieł cudownego świata.

Ukazuje ono duszom piękno, które leży na każdym kroku.

Objawia małym zmysłom, że nad kominami są gwiazdy i że chmury o zachodzie słońca lśnią piękniej niż strop sali kinowej.

Poznawanie przyrody wnosi harmonię między zagadnieniami nieskończoności historii i świata drobnoustrojów, jako części dzieła Wielkiego Stworcy.

Skauting jest środkiem, dzięki któremu najgorszy łobuz może się wzniesić do wysokiego poziomu myśli i do wiary w Boga.

Codziennie spełnianie dobrego uczynku związane z powinnością skautową, stwarza mocne podstawy poczucia obowiązku w stosunkach do Boga i do bliźniego, na których to podstawie rodzice, czy duchowni mogą z największą łatwością wybudować potężne formy wiary.

Możecie ubrać chłopca tak pięknie, jak chcecie. Nauczyć by był miły, grzeczny, uśmiechnięty, lecz nie tykajcie mu skóry na grzbiecie, bo nie zawsze w nim tkwi bohater albo święty".

Tworzy to duch, a nie pokost zwan trzyny. A duch jest w każdym chłopcu, tylko musicie go odkryć i wynieść ku światłu.

Naszą wiążącą siłą jest Przyrzeczenie Skautowe, oparte na poczuciu honoru i Prawo Skautowe w dziedzinie ludzkości. W wypadkach na sto jest to siła skautowicie wystarczająca.

Chłopcu nie stawia się zakazu "nie rób to", wysuwa się raczej nakaz "rób tak". Prawo Skautowe jest raczej przewodnikiem w życiu chłopca niż walką z jego wadami.

Ustala ono jedynie, co uważa się za dobre i czego oczekuje się od SKAUTA.



23

Kwiecień

Św. Jerzy.





Z Powstania Warszawskiego.

„Jurek Wystrzał dopiół swego celu”

Na podwórzu zalane światłem księżycy wbiegł młody chłopiec. Ubrany był w mundur harcowski na głowie miał hełm niemiecki. Przez plecy zwisał mu automat.

Obejrzawszy kilka kamieni znalazł drzwi schodzące w dół.  
- Pewno tu - szepnął, poprawił automat i dopiół mocniej pasa.  
Po odemknięciu drzwi, owionęła go wilgoć.  
Ruszył naprzód.

Wkrótce znalazł się w końcu ciemnej izby oświetlonej lampą naftową. Za stołem siedział „Kapitan”. Wysoki i mocny jak dąb” chłop.  
Ujrawszy chłopca stojącego przed nim rzekł dobitnie:

- Dobrze, że jesteś Jurku, jesteś mi potrzebny. Musisz przedrzeć się przez linie niemieckie i dać znać majorowi Grzybkowi, że jeżeli nie przyjdą nam z pomocą w ciągu 4 dni, to po nas - tu przerwał, pokręcił węża i ciągnął dalej - Powie rzam tę funkcję tobie, gdyż uważam cię za najsprytniejszego i za najdzielniejszego. Zatem weź ten papier, a schowaj go dobrze! - Tu podał chłopcu kartkę zapisanego papieru.

Jurek bez namysłu sięgnął but, i kartką tak ważną dla powstańców siedział już w butle. Kapitan wielce był tym zaskoczony i zadowolony.

- Tak jest p. Kapitanie wszystko zrobię jak najlepiej - Trzasnął obcasami, zaszalutował i wyszedł.

W tydzień po tem gruchnęła po Warszawie wieść, że Jurek Wystrzał oddawszy papiery majorowi Grzybkowi został udekorowany krzyżem „Virtuti Militari”.  
Lecz niestety w drodze powrotnej wpadł w ręce „SS”.

Jurek poczuł, że zbliża się godzina śmierci. Zaczął modlić się do Najwyższego, idąc pod eskortą 5-ciu Niemców.

Nagle przypomniał sobie swój ślub. Stryj jego został zamordowany w bestialski sposób, a on ślubował, że położy za niego 10-ciu Niemców. A przecież zabił dopiero 7-miu.

Więć bez namysłu wyjął z kieszeni swój skautowy nóż, którego mu nie odebrano i pechnął z całej siły Niemca idącego przedem. Ten runął na ziemię.

Niem zaś pozostali zorientowali się co się dzieje, powalili drugiego silnym uderzeniem w brzuch, przebijając go nożem. Rzucił się na trzeciego, gdy mu przez uderzenie kolbą wytrącono nóż z ręki.

Nie szcędząc użuć bagnotami i szturchańców kolb, popędzili go dalej. Stanęli wkrótce przed szubienicą.

Ogarnął go lek, lecz zaraz otrząsnął się z nią, uprzytomniwszy sobie że ginie w ojczyźnie.

Szykowano już petle, gdy sobie przypomniał, że ślubu nie dokończył.

Kazano mu stanąć na jakiejś pace a przed nim stał porucznik niemiecki, który ubliżał mu nie szcędząc przy tym szturchańców. W okamgnieniu kopnął go Jurek w podbródek swym ciężkim brzońcem. Chrzęstnęły kości a żołnierz bez krzyku runął na ziemię.

Jurek poczuł teraz linę na szyi.

Krzyknął więc: - Niech żyje Polska - Z ddałi padała salwa za salwą.

Chłopca wysunięto z pod nóg paki. Ciało zwisało na linie.

Na twarzy pozostała tylko jakaś zawziętość i pogarda dla wroga.

„Dh. Janek”

### ŚWIĘTY JERZY PATRON WSZYSTKICH SKAUTCÓW CAŁEJ KULI ZIEMSKIEJ.



Święty Jerzy - to największy święty średnio-wiecznego rycerstwa, prawowódny rycerz bez zmyły i skazy, ukochany opiekun i orędownik owych czasów, przesławnych bohaterów krzyżowych, opuszczających w imię najszczytniejszego idealizmu wszystko sojuszających hen daleko za lądy i morza do dalekiej Palestyny, na oswoobodzenie Grobu Pańskiego.

Im też należy przypisać zasługę, że cześć i umiłowanie do świętego Jerzego, powszechnie do tej chwili tylko na wschodzie, przedostało się do naszych północnych krain.

Nieliczone świątynie, pochodzące z najdawniejszych czasów, po wszystkie wieki chlubnie i głośno świadczą będą o wielkim rozkochaniu się ludzkości w świetlanej postaci oficera-bohatera św. Jerzego.

Zaliczono go do owych 14 świętych wybawicieli pomagających we wszelkiej nędzy i niedoli.

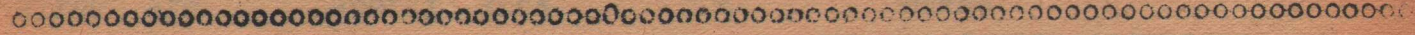
Szczególniejszą miłością zapalała do tej świętej postaci młodocianego rycerza Anglii.

W roku 1222 obiera go sobie za patrona.

Po dziś dzień, choć już protestancka, imię św. Jerzego spotykamy bardzo często w najwybitniejszych rodzinach angielskich. Obecnie monarsze angielskiemu także na imię Jerzy.

Obrazek nasz przedstawia św. Jerzego jako patrona harcerzy.

U dołu widzimy rozbite namioty i krzającą się koło nich harcerzy. Idźcie za swym świętym patronem! Niech gardzą życiem miękkim, rozpieszczonym, lubieżnym, wszyscy harcerze całej rodziny skautowej! Niech życie w służbie najszczytniejszych ideałów-bezinteresownej miłości bliźniego, ojczyzny, Chrystusa, Kościoła, uważają sobie za cel i powołanie w czasie wędrówki ziemskiej....



### ŚWIĘTY JERZY WIEŚNY DO KONCA ŻYCIA BOGU I WIERZE CHRZEŚCIJANSKIEJ.

Świątobliwy ten rycerz żył pod koniec trzeciego wieku. Urodzony w Kapadocji z zamożnej rodziny, w zaraniu młodości wstępuje jako chrześcijanin do rycerstwa. Dzięki zdolnością postępował szybko po szczeblach kariery wojskowej, aż w dwudziestym drugim roku życia zostaje dowódcą gwardji cesarskiej Dioklecjana, który zarazem darzy go zaufaniem. Lecz ta przyjaźń znalazła prędko swój koniec. Cesarz przesła-



dował chrześcijan za namową kapłanów pogańskich. Jerzy, widząc okrutne prześladowania współwyznawców, na nic nie zdążył się rady przyjaciół, Jerzy niepomny był przestroż, podniósł na posiedzeniu rady cesarskiej głos w obronie prześladowanych, i nie zamilkł dopóty, dopóki żołnierze Dioklecjana nie zaprowadzili do więzienia. Tam był najgorszymi metodami męczony. I jaki był skutek tych męk? Za przyczyną Boga rycerski młodzian wychodził z niej żywy i jakby wzmożony w swej szlachetnej stałości, świadkowie zaś tych męczarni nawracali się i sami ginęli śmiercią męczeńską. Gdy Jerzy stanął przed obliczem cesarza odzywał się jeszcze raz, by porzucił bożki pogańskie i nawrócił się do boga. Owocem tego apostołstwa jest naródbienie się żony Dioklecjana, Aleksandry,

który składa wyznanie wiary katolickiej na miejscu, gdzie dotąd składano ofiary bałwochwalczo....

Doprowadzony do ostatecznych granic gniewu, kazał go cesarz wywlec za miano i ścisnąć głowę za murami miejskimi. Ciało świętego męczennika złożono gr do grobu grobu w Syrii, gdzie cesarz Konstantyn na miejscu jego wiecznego spoczynku wybudował świątynię, która aż do swego upadku w VIII-mym wieku stanowiła cel licznych pielgrzymek na Wschodzie.

.....  
CZY WIECIE ŻE?....

.....3 kwietnia b.r. przy współpracy drużyny C i B I.P.H.H. im. Bol. Chrobrego został naładowany wagon złomu cynkowego, przy czym nie którzy wykazali dużo pomysłowości np. zbudowanie rampy i piramidowe ładowanie koszy na wózek. Złomu naładowano około 5 ton, jak na 12 ludzi nie mało co?

O.R.S.

.....zestawienie statystyczne Organizacji Harcerzy, oparte na sprawozdaniu Komendantów Chorągwi z dnia 10 lutego b.r. wykazuje:

Lp.	Chorągiew	Ilość Hufców	Druż. harc.	Ilość harc.	Druż. zuch.	Ilość zuch.
1.	Białostocka	12	101	3557	34	377
2.	Dolno-ślaska	30	175	5600	6	85
3.	Gdańsko-Morska	23	125	5725	27	945
4.	Kielecka	11	140	4556	33	895
5.	Krakowska	28	315	11199	110	3335
6.	Lubelska	21	211	6033	45	879
7.	Łódzka	26	351	12153	94	2256
8.	Mazowiecka	25	329	11700	30	1000
9.	Pomorska	42	349	12564	76	2126
10.	Pomorsko-Zachodnia	23	140	3200	10	250
11.	Radomska	11	147	4864	62	1600
12.	Rzeszowska	24	376	7250	82	1080
13.	śląsko - Dąbrowska	49	471	23431	158	3576
14.	Warmijsko-Mazurska	11	57	1814	9	189
15.	Warszawska	11	134	3283	19	403
16.	Wielkopolska	50	610	22017	121	22736
	Razem	397	4031	137996	916	22316

.....  
N A W E S O Ł O

-Słuchaj - mówi drużynowy do szeregowego - Dlaczego wrony leca wieczorem do lasu?

-Wiadomo - odpowiada szeregowy że las do nich nie przyleci.

R.K.

XXXXX

- Ile kosztuje jamnik?
- To zależy od długości.
- Ja poproszę o półtora metra...

.....  
Wydawca: „Rycerska Służba” I.P.H.H. im. Bol. Chrobrego Druż. B  
Redakcji: Poznań Stabrowskiego 7.M.3. /Lazarz/  
Czas urzędowania: w środy i czwartki od 18 - 15-toj  
Redaktor: H.O.Nawrociak Marian